

3) (2) (2) (5) (5) JAPAOSIANVS

Prenumerata z przesyłką pocztową: Kwartalnie 3 Zł. miesięcznie 1 Zł.

Redakcja i Administracja: ul. Dra Dietziusa 23

TELEFON Nr. 190.

Konto P. K. O. Nr. 408.895.

Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 1-21/2 popołudniu.

tygodniowe

TARYFA OGLOSZENIOWA:

1 wiersz milim. w dalale ogłoszeń zwycz. Układ tabelaryczny, cyfrowy skombin. 50% drożej. 1 wierez milim. w nadestanem gr. 40. w kronice

Na pierwszej stronie 1 wiersz millmetr. Zł. 1 Szerokość szpalty ogł. zwykłych 40 mm ilość 6 szpali

"nadesłanego" "kroniki" i na pier-wszej stronie 80 mm. ilość 3 szpalty. Ogłoszenia zagraniczne o 50% droższe. Cała strona ogłoszeniowa 395 mm. 6-szpaltowych.

Nr. 13.

Jarosław, sobota 1 kwietnia 1933

czasopismo

bezpartyjne,

niezależne

Rok VI.

Polityczny handel żywym towarem.

O pomystach pacyfikacyjnych, które prowokują wojnę.

Na berlińskiej uroczystości otwarcia Reichstagu, a też i pruskiego Landtagu zjechała z Wiednia deputacja austrjackich hitlerowców. Witał ją w swem inauguracyjnem przemówieniu komisarz Rzeszy dla Prus, minister Goering, a również i kanclerz Hitler w swem exposé poświęcił ustęp idei "zjednoczenia wszystkich plemień germańskich" - czem oczywiście obejmował w pierwszym rzędzie "Deutsch-Oesterreich".

Koncepcja "Anschlussu", która przed laty stanowiła już problemat polityczny, usunięta w cień przez stanowczy sprzeciw Francji i Włoch, a zresztą sparaliżowana faktem, że spauperyzowana przez kryzys gospodarczy Austrja wpadała w coraz większą zależność finansową od Francji - ożyła obecnie z powrotem, gdy Hitler doszedł do władzy i hasło zjednoczenia różnych "plemień" niemieckich weszło w stadjum realizacji. Ożyła ta koncepcja zresztą i z tego powodu, że pierwszym czynem nowego rządu niemieckiego było złamanie autonomji krajów związkowych, wyplenienie separatyzmu dzielnicowego. Między Wiedniem a Berlinem była barjera, stanowiła ją katolicka Bawarja. Barjera ta runela. Bawarja musiała wyrzec się autonomji, włada w niej "prusacyzm" równie dobrze jak w innych niemieckich prowincjach. To też rozwój hitleryzmu w Austrji nie napotyka właściwie poważniejszych przeszkód, wobec czego dokonuje się w Austrji ewolucja poglądów w kierunku tym, pożądanym przez kanclerza Rzeszy.

Na tle tej ewolucji występuje jednak - poza Niemcami i Austrją – bardzo charakterystyczne zjawisko, które nie powinno ujść naszej uwagi. Oto po rozmaitych niedowarzonych umysłach w Europie błąkają się takie pomysły: czyby za cenę zgody na "Anschluss" nie można na pewien czas zapewnić spokoju, czy oddając Austrję na łup Rzeszy — nie możnaby odwrócić na kilka lat ekspansji niemieckiej od Pomorza.

Pomysły takie trzeba z miejsca przygwoździć nietylko ze względu na ich naiwność, ale także jako nie liczące się zupełnie z mentalnością germańską. Praktyka ostatnich kilkunastu lat wykazała chyba dowodnie, że każde zadośćuczynienia postulatom niemieckim jest tylko zachęceniem Berlina do dalszych żądań. Takie pociągnęła skutki przedwczesna ewakuacja Nadrenji, tak było, gdy Niemców przyjęto do Ligi Narodów, tak było, gdy skreślono im reparacje, i tak było, gdy blok "pięciu mocarstw" w teorji uznał prawo Niemiec do równości w kwestji zbrojeń Każdy z tych etapów ustępstw i ulg powodował natychmiast ze strony Berlina żądanie dalszych koncesyj, dalszych świadczeń, dalszych ustępstw.

Niewatpliwie powtórzyłoby się to samo, gdyby za milczącą zgodą Europy Wiedeń dostał się w orbity wpływów Hitlera, Austrja została osiemnastym "krajem związkowym" Rzeszy.

I dlatego amatorzy handlu terytorjalnego łudzą się. Mniejsza o to, czy świadomie, czy nieświadomie. Łudzą się, przypuszczając, że Niemcy przestaliby wtedy pożądliwem okiem spoglądać w strone swej wschodniej granicy...

Oczywiście, możliwe jest, że przez krótki czas - może kilku lat - byliby Niemcy zaabsorbowani przeorganizowaniem swego państwa wskutek narostu doń tak wielkiej prowincji jak Austrja. Ale cóż potem? Co po kilku latach?

Niema żadnej wątpliwości, że bardzo rychło rozległoby się w Niemczech wołanie: chcemy bezpośredniego kontaktu ż Prusami Wschodniemi! dać nam "korytarz", który ten kontakt przegradza! I wtedy - po kilku latach - sytuacja dla nas byłaby niechybnie o wiele gorsza... Bo wtedy Niemcy byłyby silniejsze, wzmocnione Austrją, a powtóre w ciągu tych kilku lat Hitler zapewne wzmocni z pewnością swe siły zbrojne Rzeszy.

Uciszenie (pozorne) na kilka lat kwestji rewizji granic wschodnich Niemiec, a dodanie Rzeszy już obecnie dla tem większego ich wzmocnienia na siłach 7 miljonów Austrjaków - to jeszcze groźniejsze aspekty na przyszłość.

Kto tego nie widzi - ten jest poprostu ślepy

Zresztą tego rodzaju projekt "pacyfikacji" stał się przedmiotem politycznych rozmów rząd niemiecki wyciągnąłby zeń jeden tylko wniosek: — Slicznie, a więc Europa uznaje, że coś musimy dostać... Odwrócimy więc tezę: dajcie nam Pomorze, a zrzekniemy się Austrji...

W zagadnieniu "Anschlussu" zainteresowane są bezpośrednio i pośrednio liczne państwa. Od granicy Wiednia do granic Czechosłowacji jest ledwo 2 godziny drogi koleją... Usadowienie się rządu Hitlera w Austrji byłoby okrążeniem z flanki Czechosłowacji, której północno-wschod-

Dr. Edmund Mayer powrócił

i ordynuje jak dawniej przy ul. Sienkiewicza 3.



(obok dworca kolejowego)

Gruntownie odnowiony

Centraine ogrzewanie, łazienki

poleca ===

pokoje po cenach umiarkowanych,

nia część zamieszkała jest zwarcie przez ludność niemiecką... Ale nietylko Czechosłowacja miałaby w kwestji "Anschlussu" bardzo poważne zastrzeżenia. Podejście Niemiec na linję Dunaju nie jest zaprawdę ani w interesie Włoch, ani Jugosławji, ani Rumunji... Bezpośredni kontakt Berlina z Budapesztem też nie uśmiecha się tym państwom...

Oto przeszkody, piętrzące się na drodze tych niesamowitych pomysłów, błąkających się po głowach, a uważających "Anschluss" za mniejsze zło, niźli dalsze niezaspakajanie ekspansji terytorjalnej Niemiec.

Polska racja stanu stale i trwale musi obstawać przy dotychczasowych wytycznych: chcemy i będziemy ściśle współdziałali z temi czynnikami w Europie, które stoją bezwzględnie na stanowisku poszanowania traktatów pokojowych. Na żaden "handel wymienny", na żadne obieranie "mniejszego zła" nie pójdziemy! Znamy bowiem Niemców i wiemy, że ruszenie jednej cegły z gmachu obecnej struktury międzypaństwowej zagrażałoby niechybnie całemu gmachowi. My nie chcemy od Niemców niczego. Ale nie chcemy wydać Niemcom ani piędzi ziemi. Od tego nigdy nie odstąpimy. Dla nas miraż "zaspokojonych" apetytów Niemiec przez wydanie im na lup Wiednia i wzmocnienie ich stanu liczebnego 7-mio miljonowym przyrostem ludności - nie stanowi zabezpieczenia Po-

środki kosmetyczne i farby do wody mineralne krajowe i FELIKSA WOJCIECHOWS



Telefon 176.

NA SEZON WIOSENNO-LETNI

poleca:

Najnowsze płaszcze, kostjumy damskie i płaszczyki dla dziewcząt

LEON BLATT

JAROSŁAW, Grunwaldzka 12.

Wykwintne raglamy-trenchcoaty, ubrania męskie, ubranka i płaszczyki dla chłopców i mundury studenckie



Wyłączna sprzedaż modeli damskich światowych firm.

W ogromnym wyborze!



morza. Wręcz przeciwnie: uważalibyśmy to za zapowiedź zagrożenia naszego stanu posiadania w niedługim czasie.

I dlatego na żadne takie kombinacje Polska nigdy swego placet nie da

M.

Z Rady miejskiej.

Posiedzenie budżetowe.

Pod przewodnictwem p burmistrza inż. Sierankiewicza odbyło się we środę, 22 marca posiedzenie Rady miejskiej, poświęcone preliminarzowi budżetu administracyjnego za czas od 1 kwietnia 1933 do 31 marca 1934. W przeciwieństwie do poprzednich lat, wktórych preliminarzowi budżetowemu poświęcono kilka posiedzeń i to po kilka godzin, - na których przedstawiciele klubów wygłaszali swe "tradycyjne jeremjady", a przy każdym dziale toczyła się namiętna dyskusja, nawiasem powiedziawszy kończąca się tylko na "gadaniach", gdyż w głosowaniu nawet "opozycjoniści" głosowali za przedłożonym budżetem - to tegoroczne posiedzenie miało błyskawiczne tempo i na jednem, krótkiem posiedzeniu uchwalono cały budżet.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 6:30 wiecz, a skończyło się o godzinie 7:45 wiecz. Zauważyć należy, że kluby odstąpiły od tradycyjnego wygłaszania "deklaracyj", a przystąpiono wprost do rzeczy. Nadmienić należy, że posiedzenie potrwałoby znacznie krócej, gdyby nie ożywiona i na wysokim poziomie stojąca dyskusja w dziale "drogi i place publiczne"

Otwierając posiedzenie Burmistrz w swem krótkiem zagajeniu podnosi, że tak Magistrat jak i Komisja budżetowa w ułożeniu budżetu pracowała sumiennie i starała się ułożyć budżet realny. Pod adresem radnych apeluje, aby nie stawiali dodatkowych wniosków jako zupełnie nierealnych, gdyż Władze przełożone nie uwzględnią żadnych dodatków w dochodach i rozchodach, które w bieżącym roku preliminarzowym wynoszą 631.801 zł. 59 gr., plus nadzwyczajne w kwocie 398.352 zł. 08 gr. W odpowiedzi radny p. Meister zauważa, że wobec tego oświadczenia, najpraktyczniej byłoby przyjąć przedłożony budżet, bez jakiejkolwiek dyskusji. Prawie wszystkie działy po ich odczytaniu uchwalono jednogłośnie-Jedynie przy dziale, omawiającym "drogi i place publiczne" wywiązała się ożywiona, rzeczowa dyskusja, stojąca na wysokim poziomie.

Asumpt do powyższej dyskusji dała - kilkakrotnie na łamach naszego pisma podnoszona - droga do Sanu, gdzie w porze letniej koncentruje się całe życie miasta. Zapoczątkował dyskusję p. radca Haut, podnosząc, że w lecie droga do rzeki Sanu z którego korzysta tysiące ludzi i młodzież, jest wprost niemożliwa, jako, że tumany prochu uniemożliwiają wprost przejścia. Proponuje m. i., aby w porze letniej skrapiano drogę do Sanu, a nietylko do gazowni. Radny p. Trybalski, omawiając powyższą bolączkę, nie zawahał się użyć następującego zwrotu "to jest wstyd na tak duże miasto jak Jarosław, aby mając tak piękną rzekę jak San - niedać tysiącom mieszkańcom dostępu do rzeki". Radca Haut stawia odpowiedni w tej sprawie wniosek, zmodyfikowany następnie w formie rezolucji, mocą której Magistrat do miesiąca ma przyjść z odpowiednim wnioskiem do Rady. Wniosek względnie rezolucję Rada uchwaliła. W dziale tym zabierają ponadto glos p. p.: Kremer, Dr. Ueberall, Meister, Dr. Meisels, Bednarski, Dr. Zasowski i Liśkiewicz. Radny p. Tenzer interpeluje w sprawie zamiatania i polewania ulic. W tej sprawie zabierają również głos p. p.: Dr. Meisels i Dr. Zasowski. W odpowiedzi Burmistrz wyjaśnia, że drogi miejskie są dobre, a niestety Gmina nie może łożyć na adaptacje dróg rządowych, do których również należy droga do Sanu. W zupełności podziela zdanie interpelujących odnośnie drogi do Sanu i w miarę możności postara się, aby kosztem Gminy — jak się wyraża — załatać w kwietniu br. wyboje na tej drodze, któreto wyboje — jak sam dodaje — są na ½ metra głębokie. Co do skrapiania tej ulicy, to oświadcza i przyrzeka, że po usunięciu naboji ulica w porze letniej będzie kilka razy dziennie skrapianą.

— Z naszej strony i w imieniu tysięcy mieszkańców i młodzieży korzystających w lecie z rzeki Sanu, uprzejmie oto Pana Burmistrza prosimy i spodziewamy się, że w lecie nie zajdzie potrzeba przypomnienia powyższej obietnicy. —

Ponadto radca Haut poruszył sprawę łapania psów przez rakarza w porze nocnej, sprawę wadliwej studni przy ul. Słowackiego p. p.: r. Haut i Dr. Meisels, na interpelację r. Hauta odnośnie pobierania podatków odpowiedział wiceburmistrz p. Strisower. W dziale "opieka społeczna" zabrał głos ks. kanonik Lisiński. Pozatem, po odczytaniu poszczególnych działów przez rachmistrza p. Kuźniara, Rada takowe bez dyskusji uchwaliła. Preliminarz z rzeźni po odczytaniu bez dyskusji przyjęto, preliminarz z taborów miejskich, gazowni i elektrowni bez odczytania i bez dyskusji uchwalono.

Poczem Burmistrz, podziękowawszy Radzie za współpracę, posiedzenie zamknął.

List z Przeworska.

(Od naszego korespondenta)

Przeworsk, w marcu

Imieniny Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, obchodzono w naszem mieście pod hasłem uczczenia i oddania hołdu Twórcy Państwa Polskiego.

Uroczystości rozpoczęty się już w sobotę, 18 bm. wieczorem o godz. 18:30 capstrzykiem orkiestry Cukrowni, z udziałem oddziałów P. W. i Strzelca, a o godz. 19:30 przedstawieniem urządzonem przez "Teatr i Chór Amatorski" w sali Sokoła, na którem pod reżvserją Dyr. Jadwigi Zabielskiej odegrano arcywesołą komedję Fredry "Damy i Huzary". — Ocenę tego przedstawienia podamy w następnej korespodencji, musimy atoli już teraz wytknąć amatorom, że zanadto wystawiają na próbę cierpliwość publiczności, rozpoczynając przedstawienie ogłoszone na godzinę 19:30 o godzinie 22. Znaczna część publiczności dała też spontanicznie wyraz swojemu niezadowoleniu, opuszczając salę.

Dnia 19 bm. orkiestra Cukrowni odegrała o g. 6 rano hejnał na wieży ratuszowej. W synagodze odbyło się nabożeństwo dziękczynne urządzone staraniem Zarządu Żydowskiej Gminy Wyznaniowej, gdzie w obecności przedstawicieli miejscowych władz ze starostą p. Petzeltem na czele odprawiono modły na intencję Dostojnego Solenizanta, a prof. gimn. Szymon Kahany wygłosił podniosłe okolicznościowe przemówienie. Następnie reprezentanci władz udali się do kościoła parafjalnego, gdzie przy tłumnym udziale tutejszego obywatelstwa ks. prałat Gondelowski celebrował mszę. Poczem o godzinie 10-tej p. Starosta Petzelt w towarzystwie burmistrza miasta p. Walentego Rybackiego oraz w otoczeniu przedstawicieli urzędów odebrał defiladę Strzelców konnych i pieszych, oddziału młodzieży Sokoła, kolejowego Przysposobienia Wojskowego, harcerzy, hufca szkolnego, ochotniczej straży pożarnej miejskiej i cukrowni. Sprawną defiladą kierował powiatowy komendant P. W. por. Kosiński.

Między godziną 11 a 12-tą p. Starosta Petzelt odbierał życzenia imieninowe od przedstawicieli władz i organizacyj, poczem udano się na poranek w Sokole, na program którego złożyły się przemówienie prof. Adama Wnęka, produkcje muzykalno-wokalne chóru Legjonu Młodych pod batutą p. Franciszka Brani, orkiestry Cukrowni, oraz inscenizacja pieśni legjonowych przez p. Jadwigę Zabielską i deklamacje.

O godz. 19-tej odbyła się akademja z udziałem chórów Sokoła i Legjonu Młodych, orkiestry Cukrowni oraz p. Franciszka Brani, który przy akompanjamencie pani Drowej Kleinmanowej odegrał solo skrzypcowe. Przemówienie uroczyste wygłosił dyrektor p. Zabielski.

Posiedzenie Rady miejskiej odbyło sie pod przewodnictwem p. burmistrza Walentego Rybackiego dnia 14 bm. Przy punkcie porządku dziennego "sprzedaż skrawków gruntów" rozwinęła się dyskusja zainicjowana przez r. Franciszka Lechowicza, który sprzeciwiał się sprzedaży i parcelacji pastwiska Skotnikiem zwanego z uwagi na obowiązującą umowę z b. gminą Budy przeworskie, przyłączo ną do miasta Przeworska, mocą której gm. miasta Przeworska zobowiązała się utrzymywać dotychczasowe pastwisko. Radny Lechowicz postawił wniosek, ażeby w razie sprzedaży tego pastwiska uzyskane pieniądze obrócić na założenie funduszu, celem nabycia innego odpowiedniego gruntu dla uzupełnienia tego pastwiska.

Następną sprawą, która wywołała żywą dyskusję, była sprawa uchwalenia statutu dla miejskiego Gimnazjum prywatnego. Początek dyskusji dał r. Dr. Marcin Głąb, który postawił wniosek o łączne traktowanie statutu z sprawą możności utrzymania tego gimnazjum wobec zbytniego obciążenia budżetu miejskiego, w którym to celu na ostatniem posiedzeniu Rady wezwano Magistrat, by przedłożył swoje wnioski w tym kierunku po dokładnem zabadaniu podstaw finansowych. W dyskusji zabierali głos rr. Dr. Leon Pieniążek, Dr. Aleksander Karpf, nacz. stanisław Fłak i Józef Związek, poczem statut w głosowaniu został przyjetym w brzmieniu przedłożonem przez Magistrat.

Rada miejska jednogłośnie wypowiedziała się przeciwko udzieleniu koncesji na nową aptekę w Przeworsku Mgr. farmacji Bronisławowi Drzewickiemu.

Z uznaniem należy podkreślić postanowienie Magistratu, by na życzenie Pow. Kom. pomocy bezrobotnym udzielil lokalu na świetlicę dla bezrobotnych, przyczem Magistrat zobowiązał się dostarczyć opału i światła dla tej świetlicy.

Spectator.

Kronika.

(Re kcja bezwarunkowo manuskryptów nie zwraca)

Manifestacyjny wiec protestacyjny całego jarosławskiego Żydostwa przeciw barbarzyńskim gwałtom hitlerowskim w Niemczech. Niesłychany teror w Niemczech hitlerowskich stosowany wobec tamt. Żydów, wywołał wśród Żydostwa światowego żywiołową reakcję. W dniu 27 marca na całym świecie, we wszystkich miastach i osiedlach o pewnych skupieniach ludności żyd., — odbyły się imponujące wiece protestacyjne przeciw wandalskim metodom hitlerowskim.

Również i w naszym grodzie odbyło się 27 marca o godz. 1 po poł. w głównej synagodze uroczyste nabożeństwo. Świątynia wypełniona była obywatelami bez względu na kierunek partyjny. Po nabożeństwie w wzruszających słowach przemówił rabin p. Steinberg kreśląc w ponurych barwach martyrologię Żydów niemieckich, przekraczającą metody średniowiecznej inkwizycji

Jedno jaje nie różni

której przedstawicielem i wskrzesicielem w XX. wieku, wieku najwyższej kultury i cywilizacji jest osławiony już z okrucieństw Adolf Hitler. Z żywą wdzięcznością podkreśla mowca energiczne starania Rządu polskiego i opiekę jego placówek konsularnych w Niemczech nad zamieszkałymi tam Żydami obywatelami polskimi, wzywa do bojkotu towarów niemieckich i podnosi zachłanność prusacką na rdzennie polskie ziemie. Przemówienie rabina p. Steinberga wzruszyło do łez tłumnie zebranych. Nadmienić należy, że w czasie nabożeństwa wszystkie sklepy żyd. były zamknięte.

Odznaczenia. Kapit 39 p. p. Franciszek Frankowski został odznaczony Krzyżem Niepodległości, st. sierż. 39 p. p. Krzyżem Zasługi za pracę na polu administracyjnem i kulturalno-oświatowem. Za zasługi na polu Przysposobienia Wojskowego otrzymali bronzowy Krzyż Zasługi p. p.: Rudolf Albinowski sekwestrator tut. Urzędu Skarbowego i Jan Cichy rolnik z Jadłówki ad Jarosław.

Osobiste. Pan Edward Handzel, Jarosławjanin otrzymał 29 marca br. w wyższej szkole inż. w Weimarze (Niemcy) dyplom inżyniera elektrotechniki

Echo popisu Szkoły Muzycznej im Szopena. Popisy muzyczne można wogóle omawiać na różne sposoby. Można je traktować pod kątem widzenia ich wartości i treści muzycznej, lub z punktu pedagogicznego. Popisy nie odpowiadają krytykom koncertów, zaznaczają tylko postęp młodzieży.

Narazie skreślimy parę zdań o przebiegu ostatniego popisu, który się odbył w ubiegłą niedzielę w sali Tow. Muzycznego im. Fr. Szopena.

Na czołowem miejscu należy wymienić produkcje Ady Mehrerówny, Izy Fechterówny, Adler, Laszkiewicza, Delonga, Fichtenwalda Henryka (fortepian), Płocicówny (skrzypce). Wyżej wymienieni okazali daleko posunięte zaawansowanie, gdyż wykonali bez zarzutu poważny i trudny repertuar. Pod względem muzykalności, zrozumienia i zdolności technicznych zdali najlepszy egzamin.

Bardzo dobre wrażenie wywarła gra uczniów i uczenic, a to: Kurzówny, Kłosówny, Greifówny, Gilicińskiej, Domaniesiewiczów, Kapuścińskiej, Kostowskiego (fartepjan), Kuca, Akselrada (skrzypce).

Z żywym oddźwiękiem spotkała się gra Elzy Blücherówny, Stelzerówny, Kaznowskiej, Raszowskiej, Rosenówny, Płocicówny i Zdzisława Trybalskiego (fortepjan).

Z przyjemnością stwierdzić należy poważny i wysoki poziom naszej wzorowej Szkoly Muzycznej, prowadzonej od wielu lat wytrawną ręką Kierowniczki pani Marji Turzańskiej. (m).

Koncert reprezentacyjnej orkiestry Marynarki Wojennej z Gdyni w zespole 40 osób. Dnia 1 bm. przyjeżdża do naszego grodu reprezentacyjna orkiestra Marynarki Wojennej, pod batutą znanego kapelmistrza kapitana Dulina. Orkiestra przybywa z ramienia Ligi Morskiej i Kolonjalnej w celach propagandowych i da jeden koncert dziś w sobotę, dnia 1 bm. o godz 20-tej w sali Domu Żołnierza.

Czysty dochód z koncertu przeznaczony na cele Ligi Morskiej i Kolonjalnej, oraz Polskiego Białego Krzyża. Winniśmy wdzięczność Dowództwu Marynarki Wojennej i Zarządowi Ligi Morskiej i Kolonjalnej za przysłanie do naszego grodu orkiestry. Będziemy mieli przyjemność zobaczenia i posłuchania naszych dzielnych i drogich marynarzy. Zobaczymy tych granatowych chłopaków, którzy stoją na straży naszego morza. Powieje od nich do nas "wiatr od morza", przyniesie nam jego słony posmak i zapach i przypomni nam nasze względem niego obowiązki.

Wycieczka Koła Mechaników Studentów Politechniki lwowskiej pod kierownictwem prof. G. Sokolnickiego przybywa 2 bm. do Jarosławia, celem zwiedzenia urządzenia miejskiej elektrowni.

Ponowny apel do Magistratu! Pod powyższym nagłówkiem otrzymujemy od zainteresowanych mieszkańców poniższe pismo, które w dosłownem brzmieniu przytaczamy:

"Mieszkańcy ulicy Pełkińskiej, ale tej części poza targowicą miejską leżącej, zwracają się z ponownym apelem do Magistratu, by zechciał łas-



Czas odnowić prenumeratę za miesiąc kwiecień

sie od drugiego! Dopiero przy jedzeniu zauważycie, że jedno jest świeże i dobre, drugie zaś stare i zgniłe. Taksamo ma się rzecz z mydłem w sklepie, gdzie jeden kawałek nie różni się od drugiego, a jednak gatunkowo odbiegają znacznie od siebie. Dopiero przy praniu spostrzegacie, Szanowne Panie, że mydło "Kołłontay z pralką" jest wydajniejsze i oszczędniejsze. Onoczyści i zarazem chroni Waszą drogą bieliznę. Winnyście zatem, Szanowne Panie, żądać tylko mydła "Kołłontay z pralką". nawet gdyby inne mydło nieco mniej kosztowało. Mydło "Kołłontay z pralką" jest jednak tańsze, bo jest lepsze. Bezplatnie:
Originalna paczka
Shempunalu
Kollontaya (warkollontaya do 1 kg
tości 40 gr.) do 1 kg
mydla Kollontaya z pralką jest lepsze...

kawie zrobić im przejście przez targowicę z którego cały ogół, zdążający na ulicę Kraszewskiego, albo z Kraszewskiego na Pełkińską, najchętniej korzysta.

Chodzi o to, by przez 6 dni w tygodniu, z wyjątkiem piątku, można było korzystać ze swobodnego przejścia przez targowicę, skracającą wygodnie przejście z Pełkińskiej na ulicę Kraszewskiego. Dziś zmuszeni są wszyscy przechodnie bić po kilkakroć razy dziennie pokłony barjerze, stanowiącej jedyną przeszkodę w wygodnem przejściu przez targowicę.

Uprzejmie prosimy Magistrat, by dał w tem miejscu od ulicy Pełkińskiej zasuwany drąg, który zamykałby targowicę na piątek a odmykałby ją dla publiczności, służąc jej wygodnem przejściem, przez całe dalsze 6 dni w tygodniu, podczas których stoi targowica pustką

Bardzo o to prosimy".

Szkoła budownictwa zagrożona. Na powyższy temat otrzymaliśmy obszerniejsze uwagi, z których podajemy najistotniejsze: Powtarza się wiadomość, że jarosławska szkoła budownictwa ma być w związku z ustaleniem typów i sieci szkolnictwa zawodowego przerzucona z Jarosławia do większego miasta, podobno do Lwowa względnie Lublina; zabiega o nią również Przemyśl, jak oto kilka dni temu mówiła korespondencja w Kuryerze krakowskim Byłoby to dla Jarosławia dalszą dotkliwą klęską.

Szkoła budownictwa, to strata conajmniej 200.000 zł. rocznego obrotu społecznego, co na jednego kupca wyniesie od 500 do 1000 zł. bezpośredniego i pośredniego utargu mniej. Niech ten i ów kupiec nie myśli sobie, że choć do niego nie przychodzi uczeń czy profesor szkoły budownictwa, przychodzi bowiem do jego sklepu i daje targować ktoś inny, który korzysta z dochodów tego ucznia i profesora szkoły budownictwa. Przeto sfery gospodarcze powinny się czemprędzej zastanowić nad wytwarzającą się sytuacją i dążyć w jaki sposób do odwrócenia grożącego niebezpieczeństwa. Odebranie miastu placówki w rodzaju szkoły budownictwa, tak się rychło nie odrobi. Dziś otrzymać szkołę prywatną jest trudno, to cóż mówić o szkole państwowej. Gdy Lwów czy Lublin czy Przemyśl chcą mieć liceum techniczne, niech się same o nie starają, niech tworzą od początku, a niech nie sięgają reką po dziesięcioletni nasz dorobek, Każdy tylko łatwo do gotowego. Tu jest duża stawka, bo w grę wchodzą i strata dochodu społecznego i strata kulturalna Działajmy póki

Ze sceny. (Komunikat) W dniu 2 kwietnia br. urządza Ognisko Podoficerów Zawodowych w Jarosławiu w sali "Domu Żołnierza" o godzinie 20 30 (8 30 wiecz.) Wieczór humoru, tańca i śpiewu, pt. "My się chcemy śmiać" Wieczór ten obsadzony najlepszemi siłami amatorskiemi daje gwarancję powodzenia. Tańce prowadzi znana tut. artystka p. Irena Rotsteinówna. Orkiestra 3 pp. Leg. i 39 pp. Ceny niskie pomimo dużych wydatków bo od 99 gr. do 2 zł.

Chór Eryana. (Komunikat). Znakomity zespół rewellersów, konkurent chóru Dana, znany z występów w Polskiem Radjo, wystąpi jedyny raz w naszem mieście w dniu 8 kwietnia br. W programie najnowsze przeboje. Szczegóły w afiszach.

Odtransportowanie pod eskortą policyjną 6-ciu skazanych ponad 3 miesięcy do więzienia S. O. w Przemyślu. W ubiegłą sobotę w porze poł. przed gmachem tut. sądu zgromadzili się liczni przechodnie, komentując wejście do gmachu kilku posterunkowych z najeżonemi bagnetami - doprowadzeniem rzekomo dalszych współwinnych w morderstwie ś p. Maślanki. Jak nas z miarodajnego źródła poinformowano, była to eskorta przeznaczona do odtransportowania prawomocnie skazanych, których kara przekracza 3 miesiące więzienia. Odtransportowani zostali: Antoni Cwynar zasądzony na 8 miesięcy więzienia, Władysław Strójwąs 10 miesięcy, Antoni Hojlo 6 miesięcy, Jan Jasielski 6 miesięcy, Andrzej Sidorski 8 miesięcy i Katarzyna Szymuś 12 miesięcy.

Zamiast 10 dni, posiedzi 6 miesięcy w więzieniu W aresztach tut sądu odsiadywał kare jednomiesięcznego więzienia za kradzież Antoni Hojło z Pełkin W dniu 17 marca Hojło zajęty był sprzątaniem gmachu sądowego i jakkolwiek miał jeszcze 10 dni do odsiedzenia, korzystając z chwilowej nieuwagi dozorującego woźnego Stańkiewicza — "wyfrunął". Woźny Stańkiewicz nie dał jednak za wygraną i wszczął za zbiegłym aresztantem poszukiwania uwieńczone ujęciem go 19 bm, w Pełkiniach. W dniu 20 zm. sędzia p. Dr. Dmochowski ukarał go 6-miesięcznem, bezwzględnem więzieniem.

Tak to Hojło, któremu "sprzykrzyło się" i samowolnie chciał skrócić sobie karę o 10 dni, — zamiast 10 dni — będzie obecnie siedział przez 6 miesięcy i to w więzieniu S. O. w Przemyślu.

Z sali sądowej Przed sędzią p. Drem Dmochowskim odbyła się 25 marca rozprawa z oskarżenia publicznego, popieranego przez st. post. P. P Barszcza przeciw dwom notorycznym zło-



Nawozy sztuczne na sezon wiosenny b. r.

Sól potasowa,
kainit zwykły i pylasty,
superfosfat mineralny,
azotniak mielony i granulowany,
saletrę wapniową i sodową,
siarczan amonu,
saletrzak i "Nitrofos",
fosforyty rachowskie,

w całkowitych ładunkach wprost z kopalń i fabryk, zaś detajlicznie z magazynu w Jarosławiu, dostarcza —

SPOADZIELCZY BANK ROLNICZY z ograniczoną odpowiedzialnością W JAROSŁAWIU.

W "IMPERIAL"

o wybór towarów największy

o ceny przystępne

o usługa sumienna

o dogodne ulgi w spłatach

o gatunek towarów najlepszy

Uruchomitem

Magiel za popędem elektrycznym

Oszczędza bieliznę. Wykonanie szybkie i staranne. Ceny jak przy zwykłych maglach korbowych. SACHSENHAUS, GRODZKA 17.

Kupujcie towary krajowe

dziejom Stanisławowi Guździe i Jakóbowi Glinianemu, oskarżonym o popełnienie całego szeregu kradzieży, oraz Marji Guździe żonie Stanisława i Katarzynie Bryła za paserstwo. Zauważyć należy, że Guzda był już 7-krotnie karany za kradzież: Po przeprowadzeniu przewodu sądowego, p. sędzia Dr. Dmochowski wydał wyrok skazujący Guzdę na 2 lala, Glinianego na 11/2 roku Marję Guzdę i Katarzynę Bryła na sześć miesięcy więzienia. Oskarżeni, z których Guzda i Gliniany odpowiadają jako aresztanci, oraz ich wspólniczki odpowiadające z wolnej stopy zgłosili odwołanie. Również oskarzyciel publiczny zgłosił apelację od niskiego wymiaru Guździe, któremu jako recydywiście 7-krotnie karanemu za kradzież grozi 71/2 lat więzienia.

"Dobry syn i brat". W komunikacie prasowym Komendy pow. P. P. z 28 marca m. i. znajduje się poniższa notatka: "Na Komisarjat P. P. doprowadzono Fischla Hafnera za systematyczne kradzieże na szkodę jego rodziców, pobicia rodzeństwa i rodziców, oraz niebezpieczne groźby".

Klęska społeczna. Według przybliżonych obliczeń zresztą bardzo niedokładnych ilość chorych wenerycznie u nas wynosiła koło miljona. Statystyka jest o tyle nieścisła, że podaje tylko tych, którzy korzystają z opieki lekarskiej w instytucjach opieki społecznej - tymczasem przy naszem nieuświadomieniu jest niesłychana wprost liczba tych, którzy z tej opieki nie korzystają. Jest to groźny objaw, gdyż oni właśnie przyczyniają się do szybkiego rozprzestrzenienia się choroby i niebezpieczeństwa. Zestawienie tych faktów wystarcza, aby stworzyć pojęcie, jak doniosłem jest to zagadnienie i jak niezwykle skromne środki walki, które przeciwstawiamy klęsce. Dowodzi tego choćby bardzo skromny budżet, którym dysponuje tak poważna instytucja jak Polskie Towarzystwo Eugeniczne.

Nie tylko zresztą pod tym względem jesteśmy zacofani, Profilaktyka czyni duże postępy. O tych postępach dowiadujemy się dość późno. Tak np. dopiero od bardzo krótkiego czasu został u nas wprowadzony środek zapobiegawczy "VETO" zbadany i uznany przez powagi naukowe zagranicy.

Wiele jeszcze jest do zrobienia, lecz niewątpliwie najdonioślejszym zadaniem każdej propagandy jest przełamanie fałszywego wstydu. Bez przesady można powiedzieć, że ów fałszywy wstyd pociągnął za sobą więcej ofiar, aniżeli wszystkie inne katastrofy i wypadki razem wzięte.

NAJSMACZNIEJSZE, NAJZDROWSZE, ZAWSZE

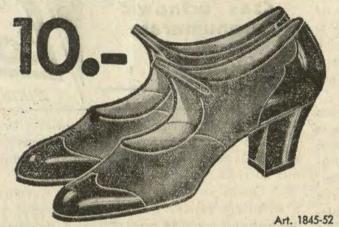
bardzo świeże wędliny

wyłącznie tylko u ==

w Jarosławiu.

ul. Słowackiego :--: dom p. Dra Spatza.

NA WIOSENNE SPACERY!



Damskie aksamitne pantotelki na słupkowym obcasie, z lakową obsadą.

Damskie pończoszki jedwab. Zł. 1.50, 2.40, 3.-, 4.50,



Naco męczyć się, narzekać;
Naco męczyć się, narzekać;
Niema celu wcale zwiekać.
,,LEBEWOHL" odciski leczy,
Z korzeniami je niweczy.
Żądać we wszystkich aptekach i składach apt
w y r a ź rież
LEBEWOHL

kały w Liege (Belgia), unieważnia skradzioną mu wraz z innemi dokumentami w pociągu książkę wojskową wydaną przez P. K. U

NA ŚWIETA-

polecam

swój bogato zaopatrzony skiep w towary kolonjalne, cukry i t. d.

CENY UMIARKOWANE.

GRZESIOWSKI

JAROSŁAW, ul. Dra Dietziusa 34.

Na święta! Na święta!

Wszelkie naczynia kuchenne, stołowe, porcelanowe, szklanne, żarówki do lamp elektrycznych i t. d. nabyć można

w cenach najniższych

w nowootwartym sklepie przy ul. Grodzkiej 11. (obok drogerji p. Sonenscheina).

ADOLF MAGER.

Na święta! Na święta! Cukiernia Lwowska J. PYSZNIKA

Poleca wyroby cukiernicze pierwszorzędnej jakości a to: torty, przekładańce, serniki, zawijańce z masą migdałową, orzechową, z makiem, ciasta, herbatniki w wielkim wyborze.

Ceny niskie. :-: Torty od 3-ch zł. Baranki cukrowe już od 25 gr.

ADOLF BLÜCHER

Główny skład wszelkich materjałów budowianych w jaroszawiu, ul. 3. Maja 1.

(dawniej gmach straży pożarnej) — Telelon Nr. 165 dostarcza cement wagonowo ze wszystkich fabryk oraz poleca detajlicznie ze składu: Cement portlandzki, wapno, gips sztukatorski i alabastrowy, wapno hydrauliczne, cegły i glinki szamotowe, płyty piekarskie, piece kaflowe; dachówki szklane, trzcine, asfalt, karbolineum, ter, smoły, pape dachowa i izolacyjną (Kuźnickiego) oraz farby, pokosty, lakiery, terpentyny, kredy, pendzle, pasty do podłóg, klingerit, asbest, sznury asbestowe i wszelkie inne materjały w zakres budownictwa wchodzące.

Towary pierwszorzedne! Ceny konkurencyjne
Warunki zapłaty według umowy.

Do biura i na spacery!



Art. 1937-21 Półbuciki, z bronzowego boksu cielęcego, na trwałej skórzanej podeszwie.



FABRYKA W CHEŁMKU. 14-P